

Z problemów poetyki

Paweł Matoga

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Warszawski

e-mail: p.matoga@student.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1033-9214

Od czego zależy charakter recenzji? Analiza funkcjonowania gatunku w czasopismach XIX i XX wieku

O recenzji pisze się niewiele, szczególnie w opracowaniach literaturoznawczych, co może dziwić, jeżeli weźmiemy pod uwagę powszechność tego typu tekstów. Nie wyróżnia jej na przykład *Słownik rodzajów i gatunków literackich* pod redakcją Grzegorza Gazdy z 2012 roku¹, ani *Słownik literatury polskiej XX wieku* pod redakcją Aliny Brodzkiej z 1995 roku². *Słownik literatury XIX wieku* pod redakcją Aliny Brodzkiej i Józefa Bachórzeza odsyła jedynie do hasła „krytyka literacka”³, wspomniane zaś wyżej słowniki najczęściej omawiają recenzję w ramach „szerszych” gatunków, jak esej. Definicje tego typu tekstów częściej spotyka się za to w pracach poświęconych prasoznawstwu, choćby w *Słowniku terminologii medialnej* pod redakcją Walerego Pisarka⁴.

Recenzję można definiować, np. enumeratywnie, przez podanie jej cech i stałych elementów, albo kontekstowo, przez wymienienie jej rodzajów. Pierwszy sposób widać w opracowaniu Kazimierza Wolnego-Zmorzyńskiego i Andrzeja Kaliszewskiego:

¹ *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Warszawa 2012.

² *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka i in., Wrocław 1995.

³ *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. A. Kowalczykowska, J. Bachórzez, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 819.

⁴ *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 181.

Recenzja dziennikarska to omówienie i (lub) ocena dzieła artystycznego, naukowego lub innej publikacji, będącej przedmiotem działania prawa autorskiego, dokonane w prasie lub innych środkach masowego przekazu⁵.

Ponadto recenzja zawiera:

tytuł, imię i nazwisko (twórców), dystrybutorów, miejsce wydania czy wystawienia, aktorów, datę, w wypadku książki wydawnictwo, liczbę stron, kolejne wydanie, wskazaną cenę (w większych recenzjach te dane są umieszczane pod lub nad głównym tekstem i oddzielane kreską czy w inny sposób wyodrębnione graficznie)⁶.

Z definicji dowiadujemy się tego, co może być przedmiotem recenzji, i w jakie dane techniczne dotyczące omawianego tekstu jest zaopatrzona.

Drugi sposób eksplikacji zaproponował Michał Głowiński:

Recenzja przybiera różne formy: od suchej, parozdaniowej informacji o danym wydarzeniu kulturalnym do swobodnego felietonu. Charakter recenzji zależy od miejsca publikacji; w prasie codziennej recenzje mają zazwyczaj zadanie przede wszystkim informacyjne, w pismach literackich stanowić mogą wielostronne omówienie dzieła, mają niekiedy charakter polemiczny, zbliżają się też do eseju⁷.

Badacz zauważa heterogeniczność genologiczną i wysuwa hipotezę – którą rozważę w dalszej części pracy – że „charakter recenzji zależy od miejsca publikacji”.

Ustalenia Marka Gumkowskiego, badacza krytyki literackiej w XIX wieku, przekonują nas za to, że charakter recenzji zależy również od społecznie aprobowanych norm charakterystycznych dla danego miejsca i czasu:

Najpopularniejszą odmianą wypowiedzi krytycznej była recenzja. Opierała się ona na mniej lub bardziej sproblematyzowanym streszczeniu utworu. Rzadko kiedy kwestionowano obowiązek streszczenia omawianego dzieła [...]. Streszczenie łączyło się zwykle, w wypadku recenzji utworów epickich, z charakterystyką postaci i przeplatane było sądami wartościującymi. Oceniano wymowę ideową i moralną dzieła, prawdę historyczną, prawdopodobieństwo psychologiczne i obyczajowe, konstrukcję fabuły, charakter i obrazowość opisów, czasami również język i styl (np. w wypadku archaizacji w romansie historycznym). W zależności od rodzaju recenzji, jej rozmiarów i przeznaczenia stopień

⁵ K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, *Gatunki publicystyczne*, w: tychże, *Gatunki dziennikarskie. Teoria–praktyka–język*, Warszawa 2006, s. 97.

⁶ Tamże, s. 98–99.

⁷ M. Głowiński, *Recenzja* [hasło], w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 464.

szczegółowości uwag krytycznych bywał rozmaity, zmieniały się też wzajemne proporcje, w jakich pozostawały do siebie streszczenie, interpretacja i wartościowanie. Recenzje utworów lirycznych charakteryzowały się na ogół dużo większym stopniem ogólności sądów, dotyczących często takich kwestii, jak szczerść i oryginalność wypowiedzi, zagadnienia stylistyczne traktowano również ogólnikowo, przytaczając nierzadko wybrany utwór jako ilustrację sformułowanych wcześniej ocen⁸.

Obecnie autorzy recenzji jak ognia starają się unikać tzw. spoilerów, czyli informacji zdradzających ważne momenty fabularne. Z ustaleń badacza wynika jednak, że w XIX wieku streszczenie stanowiło najważniejszą część tekstów krytycznych i pojawiały się jedynie nieliczne głosy zwracające uwagę na to, że nie powinno się go nadużywać⁹. Gumkowski spostrzegł również, że wewnętrzna struktura recenzji zależy od utworu, który się omawia – przy dziełach prozatorskich głównie streszcza się fabułę, a przy dziełach lirycznych w większym stopniu interpretuje się tekst.

W haśle ze *Słownika terminologii medialnej* znaleźć zaś można kryteria odróżnienia zarówno poszczególnych typów recenzji, jak i – recenzji od podobnych jej gatunków. Na uwagę zasługuje zwłaszcza oddzielenie recenzji dziennikarskiej od krytycznej i naukowej ze względu na to, kto jest jej adresem: „Recenzja dziennikarska coraz częściej więc nakierowana jest głównie (lub tylko) na czytelnika, nie na autora (w recenzji krytycznej czy naukowej obaj adresaci są równie ważni) czy środowisko artystyczne”¹⁰.

Należy zatem sprawdzić, czy rzeczywiście jest tak, że charakter tego typu tekstów zmienia się w zależności od trzech czynników: 1) rodzaju czasopiśmienniczego (dziennik, tygodnik, miesięcznik), 2) umiejscowienia w periodyku (dział, rubryka), 3) rodzaju i gatunku ocenianego tekstu. Analiza materiału badawczego zawierającego utwory powstałe między początkiem XIX wieku a początkiem lat 70. XX wieku pozwoli ponadto zauważyć, jak rozwijał się ten gatunek i z czego to wynika.

⁸ M. Gumkowski, *Krytyka literacka* [hasło], w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, s. 458.

⁹ Rekonstrukcję świadomości gatunkowej na podstawie dyskusji teoretycznych przy badaniach poetyki historycznej zalecał Michał Głowiński. Poza tym o standardach genologicznych można wnioskować z tekstów należących do określonego gatunku, czym też zajmę się w dalszej części mojej pracy – „już same utwory świadczą o świadomości ich twórców, że dany typ wypowiedzi konstruuje się tak, a nie inaczej” [M. Głowiński, *Gatunek literacki i problemy poetyki historycznej*, w: *Proces historyczny w literaturze i sztuce*, red. M. Janion, A. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 41].

¹⁰ A. Kaliszewski, K. Wolny-Zmorzyński, *Recenzja* [hasło], w: *Słownik terminologii medialnej*, s. 181.

By lepiej było widać ewolucję genologiczną, podzieliłem korpus recenzji na cztery grupy wyodrębnione na podstawie rozpowszechnionego podziału na epoki literackie, pierwsze dwa zbiegają się ponadto z przyjętą w prasoznawstwie granicą między epoką przedpowstaniową i popowstaniową:

- 1) od początku XIX wieku do 1864 roku,
- 2) od 1864 do 1918 roku,
- 3) od 1918 do 1945 roku,
- 4) od 1945 do początku lat 70¹¹.

Moje badania objęły dwadzieścia dziewięć periodyków (jedenaście dzienników, dwanaście tygodników i sześć miesięczników), przy których wyborze kierowałem się głównie ich wysokością nakładu oraz długością okresu funkcjonowania na rynku wydawniczym. Przeanalizowane zaś recenzje dotyczyły rozmaitych tekstów, a więc fikcyjnych (należących do odmiennych rodzajów literackich, różnych gatunków i napisanych w wielu stylach) i niefikcyjnych, choć przeważają te poświęcone dziełom literackim (takie najczęściej pojawiały się w materiale badawczym).

Recenzja a rodzaj czasopisma

Przy rozważaniu pierwszej hipotezy, należy wziąć pod uwagę trzy typy tytułów prasowych – dzienniki, tygodniki i miesięczniki. Różnią się one wbrew pozorom nie tylko długością, lecz także (a nawet przede wszystkim) faktyczną odmiennością rodzaju czasopiśmienniczego.

Objętość dzienników a recenzje

Liczba stron standardowego polskiego dziennika w połowie XIX wieku wynosiła zazwyczaj cztery w układzie kilkułamowym. Z biegiem czasu objętość rośnie, czego przykładem jest krakowski „Czas” – w 1849 roku zwykły numer liczył sobie cztery strony, w 1867 roku liczba ta się nie zwiększyła, ale zmienił się format papieru, co umożliwiło zwiększenie liczby łamów. W 1884 roku zaś redakcja „Czasu” dysponowała już sześcioma stronami do wykorzystania. W XX wieku można zaobserwować sukcesywne rozszerzanie objętości gazet.

¹¹ Cezurę końcową wyznaczyłem na 1970 rok, ponieważ właśnie wtedy ukazały się w „Nurcie” pierwodruki niektórych tekstów składających się na *Doskonałą próżnię* Stanisława Lema, które są recenzjami z nieistniejących dzieł. Świadczy to o tym, że w świadomości czytelniczej funkcjonować musiał w miarę stabilny zestaw cech gatunkowych przypisywanych recenzji, w innym wypadku Lem nie mógłby bowiem podjąć swojej literackiej gry z genologicznymi konwencjami.

Jeśli chodzi o stosunek objętości dziennika do długości zamieszczanych w nim tekstów, to w pierwszej połowie XIX wieku, na przykład w „Kurierze Warszawskim”, czytelnik w zasadzie nie mógł zaznajomić się z recenzją nowości księgarskich. Znajdowały się w nim jedynie wzmianki o tym, jaka książka pojawiła się na rynku wydawniczym i ewentualnie także o tym, jaka jest jej zawartość¹². Podobnie rzecz ma się w krakowskim „Czasie” z 1849 roku, z tym że w nim elementy recenzji są wykorzystywane w artykułach dotyczących bieżących spraw politycznych i społecznych¹³.

Sytuacja zaczyna się trochę zmieniać w drugiej połowie XIX wieku. Niektóre dzienniki częściej publikują bowiem dłuższe recenzje, które zdecydowanie odróżniają się od ciągle pojawiających się wzmianek o nowościach wydawniczych. Za przykład może posłużyć numer „Kuriera Warszawskiego” z 1898 roku zawierający tekst o *Panience z okienka*¹⁴ Deotymy oraz dział „Z literatury”¹⁵ poświęcony nowym książkom. Pierwszy z nich to pełnoprawna recenzja składająca się ze streszczenia, rozważań genologicznych, opisu technik narracyjnych i języka. W rubryce „Z literatury” z kolei zostały umieszczone zwięzłe notki o wydanych wówczas dziełach z krótką oceną ich wartości.

Recenzje w dziennikach nie uzyskują jednak ani pod koniec XIX wieku, ani w dwudziestoleciu międzywojennym stabilnej długości, ani regularności publikacyjnej. Dla przykładu w „Czasie” z 1884¹⁶ nie dostrzegłem żadnego tekstu tego typu, poza streszczeniem recenzji dotyczącej *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza, która ukazała się w niemieckim czasopiśmie „Gegenwart”. W innych dziennikach, np. „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, „Słowie” czy „Codziennej Gazecie Krakowskiej” recenzje zamieszcza się nieregularnie i są one zazwyczaj niezwykle skondensowane¹⁷.

Dzienniki – rodzaj czasopiśmienniczy a recenzje

Dzienniki w pierwszej połowie XIX wieku składają się głównie ze zwięzłych sprawozdań dotyczących na ogół wydarzeń politycznych, wojennych i gospodarczych. „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” z 1818 roku pokazuje, jak taka forma i profil tematyczny oddziałują na recenzje – jeśli już się pojawiają na łamach pisma, to zazwyczaj dotyczą przedstawień scenicz-

¹² „Kurier Warszawski” 1833, nr 12, s. 61; „Kurier Warszawski” 1833, nr 143, s. 765.

¹³ Zob. *Przegląd ważniejszych pism politycznych we Francji*, „Czas” 1849, nr 62, s. 1–2.

¹⁴ K. Kaszewski, [rec. dot. *Panienki z okienka*], „Kurier Warszawski” 1898, nr 103, s. 1–2.

¹⁵ Tamże, s. 5.

¹⁶ Zob. „Czas” 1884, nr 29, 42, 233.

¹⁷ Zob. „Słowo” 1883, nr 179, s. 2–3; „Słowo” 1883, nr 287, s. 3; „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1920, nr 92, s. 6.

nych¹⁸, co można wytłumaczyć tak, że spektakl teatralny w większym stopniu niż nowa książka jest odbierany jako wydarzenie społeczne.

Kryteria wyboru dzieła do recenzowania wydają się zdeterminowane przez profil tematyczny periodyku, ponieważ najczęściej omawiane są książki o wojnie, poszczególnych gałęziach gospodarki, życiu religijnym, historii bądź polityce. Widać to zarówno w pierwszej, jak i drugiej połowie XIX wieku oraz w dwudziestoleciu międzywojennym, w takich tytułach prasowych jak: „Kurier Warszawski”¹⁹, „Czas”²⁰, „Dziennik Warszawski”²¹, „Gazeta Polska”²², „Kurier Codzienny”²³, „Słowo”²⁴ czy „Ilustrowany Kurier Codzienny”²⁵.

Poetyka gazety codziennej wpływa też na to, na co zwraca uwagę w recenzji autor i jak prowadzi krytyczną narrację. Widać to wyraźnie w gazetach z pierwszej połowy XIX wieku, tego typu teksty są bowiem podobne do wiadomości ze świata polityki czy gospodarki pod względem sposobu podawania informacji – kładzie się w nich nacisk na okoliczności księgarskie i społeczne funkcjonowania danego dzieła. Za przykład może posłużyć wzmianka recenzyjna o *Historii rosyjskiej* zamieszczona w „Gazecie Codziennej Narodowej i Obcej” w 1819 roku²⁶, zawierająca informacje o szacie graficznej, numery wydania, popularności czy przekładach na inne języki. Podobna do niej jest recenzja *Róży na Tannenburgu* Krzysztofa Schmidta opublikowana w „Kurierze Warszawskim” z 1833 roku²⁷. Znajdziemy w niej informacje o tym, jak wygląda ta książka, gdzie można ją dostać i jak jej treść może przysłużyć się społeczeństwu.

Dzienniki pełnią przede wszystkim funkcję informacyjną, to zaś silnie oddziałuje na stosunek wartościowania i interpretacji do streszczenia w tekstach krytycznych. Relacjonowanie zdarzeń fabularnych czy też szczegółowe

¹⁸ Zob. F. Skarbek, *Teatr Narodowy. Janek i Stefanek*, „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” 1818, nr 44, s. 4.

¹⁹ Zob. „Kurier Warszawski” 1833, nr 143, s. 1.

²⁰ Zob. X., [rec. dot. *Dziesięciu lat niewoli moskiewskiej*], „Czas” 1867, nr 257, s. 1–2.

²¹ Zob. [rec. dot. *Wstępu krytycznego do dziejów Polski*], „Dziennik Warszawski” 1851, nr 85, s. 1–3.

²² Zob. K.C., [rec. dot. spektaklu teatralnego *Posażna jedynaczka*], „Gazeta Polska” 1870, nr 250, s. 1.

²³ Zob. M.D., [rec. dot. *Czytanki pierwszej*], „Kurier Codzienny” 1892, nr 150, s. 2.

²⁴ Zob. Ch., [rec. dot. *Pamiętnika Munia*], „Słowo” 1900, nr 115, s. 1.

²⁵ Zob. M., [rec. dot. spektaklu teatralnego *Saul król*], „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1920, nr 92, s. 6.

²⁶ „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” 1819, nr 170, s. 1.

²⁷ [rec. dot. *Róży na Tannenburgu*], „Kurier Warszawski” 1833, nr 152, s. 1.

opisywanie rozważań stanowi główną część recenzji w periodykach publikowanych co dzień, a szczególnie łatwo dostrzegalne staje się to w drugiej połowie XIX wieku i w dwudziestoleciu międzywojennym. Dla przykładu recenzja *Dziesięciu lat niewoli moskiewskiej* Adolfa Jabłońskiego z 1867 roku opublikowana w „Czasie”²⁸ składa się w większości ze streszczenia, a nawet cytowania obszernych partii dialogowych, w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” z 1920 roku²⁹ znajdziemy zaś tekst opatrzony danymi technicznymi zupełnie tak, jak recenzja, ale w istocie będący artykułem o dziejach legionów polskich wykorzystującym zbiór pieśni żołnierskich, który miał być przez recenzenta omawiany.

Objętość tygodników a recenzje

Numery tygodników XIX-wiecznych są zaś średnio dwa razy dłuższe niż dzienników, np. „Tygodnik Literacki” z 1840 roku zawiera osiem stron w układzie dwulamowym, podobnie „Niewiasta” z 1861 roku. Bliżej końca XIX wieku daje się zauważyć zwiększenie liczby stron, czego egzemplifikację stanowią „Kłosa” z 1874 roku i „Ruch Literacki” z 1875 roku, których poszczególne numery zawierają szesnaście stron. W XX wieku objętość tygodników społeczno-literackich stabilizuje się na poziomie kilkunastu stron, co potwierdzają „Prosto z Mostu. Tygodnik Literacko-Artystyczny” z 1935 roku liczący sobie dziesięć stron i „Kurier Literacko-Naukowy” z tego samego roku oferujący szesnastostronicowe numery.

O ile obecność recenzji w dziennikach pomimo upływu czasu i modyfikacji rynkowych nie jest oczywista, o tyle w tygodnikach znajdują się one niemalże w każdym numerze. Daje się przy tym zaobserwować, że w drugiej połowie XIX wieku recenzje są stosunkowo długie – często mieszczą się na dwóch stronach w odcinkach, co obrazują choćby poszczególne numery „Kłosa” z 1874 roku³⁰, „Niwy” z 1873 roku³¹ czy też „Ruchu Literackiego” z 1875 roku³². Co ciekawe, w pierwszej połowie XIX wieku długość recenzji była podobna, mniejsza była za to objętość tygodników, co skutkowało dzieleniem tekstów i ich publikowaniem w kilku następujących po sobie numerach³³.

²⁸ X., [rec. dot. *Dziesięciu lat niewoli moskiewskiej*], „Czas” 1867, nr 257, s. 1–2.

²⁹ F. Hoesick, *Piosenki żołnierskie*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1920, nr 118, s. 2–3.

³⁰ Zob. H. Struve, [rec. dot. *Wallensteina*], „Kłosa” 1874, nr 497, s. 6–7; tegoż, [rec. dot. spektaklu *Nietoperze*], „Kłosa” 1874, nr 498, s. 27–28.

³¹ Zob. [rec. dot. *Hieronima Savonaroli*], „Niwa” 1873, nr 29, s. 113–115.

³² Zob. *Nowy tom dziejów Jakuba Caro*, „Ruch Literacki” 1875, nr 12, s. 191.

³³ Zob. „Tygodnik Literacki” 1840, nr 8, 16, 17.

W dwudziestoleciu międzywojennym można zaobserwować tendencję do skracania długości recenzji i zwiększania liczby ocenianych dzieł. Dowodem na to jest chociażby „Gazeta Literacka” z 1927 roku, której poszczególne numery zawierają od dwóch do nawet siedmiu tekstów krytycznych, czy też tygodnik „Prosto z Mostu” z 1935 roku publikujący około dziesięciu recenzji dzieł literackich, filmowych, teatralnych lub plastycznych.

Tygodniki – rodzaj czasopiśmienniczy a recenzje

Zawartość treściową tygodników można po części wywnioskować z ich tytułów. Nazwa „Tygodnik Literacki” i podtytuł „Literaturze, sztukom pięknym i krytyce poświęcony” jasno wskazują na to, że teksty nań się składające dotyczyć będą zarówno rynku wydawniczego, jak i wydarzeń kulturalnych. „Kłosy” z kolei dookreślone są w winiecie przez sformułowanie „Czasopismo ilustrowane poświęcone literaturze, nauce i sztuce”, co pokazuje, że podejmowane są w nim także tematy naukowe. Nazwy „Ruch Literacki” i „Gazeta Literacka” jeszcze dobitniej świadczą o tym, z jakimi profilami pism obcuje czytelnik. We wszystkich tytułach występują odwołania do literatury czy też sztuki.

Należy jednak powiedzieć, że w pierwszej połowie XIX wieku słowo „literatura” znaczy tyle, co „piśmiennictwo” – na łamach tych pism odbiorcy mogli więc przeczytać utwory literackie, traktaty historyczne czy też dzieła naukowe w odcinkach. Recenzji, choć były publikowane regularnie, pojawia się mało i wcale nie dotyczą one w głównej mierze dzieł literackich.

Tak jak w wypadku dzienników, tak też w tygodnikach otoczenie tekstowe wpływa na charakter recenzji. Recenzje umieszcza się obok artykułów, fragmentów dzieł naukowych czy sprawozdań i być może właśnie to sąsiedztwo decyduje o tym, że przybierają one najczęściej formę streszczenia ocenianego dzieła, polemiki z jego tezami i szkiców społecznych, czego przykładem jest choćby tekst poświęcony dziełu *Praca kobiet w XIX wieku*³⁴ czy też spektaklowi *Nietoperze*³⁵.

Poetyka tygodników XIX-wiecznych sprzyja publikowaniu recenzji będących drobiazgowymi streszczeniami i ciężącym ku szkicom, ale pojawiają się również oczywiście krótkie wzmianki recenzyjne ograniczone do podania podstawowych danych technicznych o nowościach i ewentualnie zdaniu sprawy z ich zawartości. Należy też w tym miejscu zaznaczyć, że tygodniki

³⁴ M. Glücksberg, [rec. dot. *Pracy kobiet w XIX wieku*], „Kłosy” 1874, nr 499, s. 44–46.

³⁵ H. Struve, [rec. dot. spektaklu *Nietoperze*], „Kłosy” 1874, nr 498, s. 27–28.

pomimo wspólnego określenia rodzajowego znacząco różnią się między sobą, a ich łamy nie są zazwyczaj podzielone na nienaruszalne działy i rubryki, co utrudnia stworzenie modelu wyjaśniającego wpływ tego typu czasopism na charakter recenzji.

Sytuacja ta nie zmienia się wyraźnie nawet w dwudziestoleciu międzywojennym i po II wojnie światowej, choć można dostrzec pewne modyfikacje. Recenzje coraz częściej są bowiem umieszczane pod wspólną nazwą, np. w „Prosto z Mostu” w 1935 roku spotkać możemy pięć interesujących pod tym względem rubryk: „Recenzje z książek”, „Recenzje z wystaw”, „Recenzje filmowe”, „Recenzje muzyczne” i „Recenzje teatralne”³⁶. W „Gazecie Literackiej” z 1927 roku nie widzimy zaś takiego podziału, lecz recenzje przypominają te umieszczone w poprzednio wspomnianym tygodniku – są one średniej długości, streszczenia wcale nie przeważają, a poszczególne warstwy dzieła ocenia się przy użyciu języka krytycznego właściwego dla danej dyscypliny³⁷. Teksty o podobnej strukturze zaczynają się rozpowszechniać, co widać także po II wojnie światowej w „Życiu Literackim”³⁸.

Objętość miesięczników a recenzje

Miesięcznikom daleko do ustabilizowania pod tym względem, lecz możemy ostrożnie przyjąć, że poszczególne ich numery zawierają około stu stron. Wektor zmiany objętości ma odwrotny kierunek niż w przypadku dzienników i tygodników – liczba stron „Ateneum” w 1887 roku wynosiła ok. 190, „Przeglądu Współczesnego” z 1931 roku około 160, „Odry” z 1961 roku ok. 115, a z kolei „Nurtu” z 1970 roku mniej więcej 90.

Wśród miesięczników uwzględnionych w badaniu recenzje ukazywały się w każdym numerze, stanowiły zdecydowanie liczniejszą grupę niż w tygodnikach, a do tego były najdłuższe. Jeśli chodzi o tendencję rozwojową, to wraz z upływem czasu liczba recenzji się zwiększa, a maleje ich objętość. W „Ateneum” z 1876 roku tego typu teksty krytyczne liczą około ośmiu stron, a w każdym numerze są przynajmniej trzy–cztery, w „Przeglądzie Współczesnym” z 1931 roku z kolei każda z nich mieści się na kilku stronach, lecz pojawia się ich od około sześciu do ośmiu.

³⁶ Zob. „Prosto z Mostu” 1935, nr 8, s. 4–9.

³⁷ Zob. W. Zechenter, *Coś z nagiej prawdy*, „Gazeta Literacka” 1927, nr 1, s. 2; S. Czosnowski, *Poemat o Szeli*, „Gazeta Literacka” 1927, nr 1, s. 3; J.B., „Włóczęga”, „Gazeta Literacka” 1927, nr 3, s. 2; J. Feldhorn, *Kasprowicz i Tatry*, „Gazeta Literacka” 1927, nr 4, s. 3.

³⁸ Zob. R. Kosiński, *Epitafium dla Hempla*, „Życie Literackie” 1966, nr 7, s. 9; J. Kwiatkowski, *Psychoanaliza zamachu*, „Życie Literackie” 1966, nr 43, s. 6.

Miesięczniki – rodzaj czasopiśmienniczy a recenzje

Dzienniki i tygodniki w omawianych przeze mnie okresach cechują się dużą zmiennością, co wpływa na charakter recenzji i w zasadzie uniemożliwia przedstawienie wzorca gatunkowego. Miesięczniki zaś należą do rodzajów czasopiśmienniczych, których zawartość wydaje się znacznie bardziej ustrukturyzowana, co wynika być może z faktu, że zespół redakcyjny ma zdecydowanie więcej czasu na przemyślenie, co i w jakiej konfiguracji zostanie opublikowane w danym numerze.

Tę stabilność widać już w II połowie XIX wieku, a żeby to zauważyć, przyjrzyjmy się spisowi treści pierwszego zeszytu „Ateneum” z 1876 roku³⁹. Uwagę przykuwa oddzielenie tekstów krytycznych od pozostałych, tak więc w pierwszej części znajdują się artykuły naukowe dotyczące twórczości Władysława Syrokomli, dziejów powieści, przekład listów, szkic historyczny czy też artykuł poświęcony sytuacji ekonomicznej włościan. W drugiej części, zatytułowanej „Krytyka”, przeczytać zaś można recenzje. Są one napisane na najwyższym krytycznym poziomie, co wynika zapewne z faktu, że „Ateneum” to czasopismo o profilu naukowym. Obok streszczenia i cytowania znajdziemy więc w nich interpretację, wartościowanie, rozważania genologiczne czy intertekstualne uwagi.

Na łamach „Przeglądu Współczesnego”⁴⁰ i „Odry”⁴¹ również wyodrębniono dział z recenzjami, w tym pierwszym są to „Nowe wydawnictwa”, a w drugim – „Nad książkami”. Teksty krytyczne w tych periodykach także charakteryzują się erudycyjnością, intertekstualnością oraz świadomością literaturoznawczą, nic w tym jednak dziwnego, ponieważ pisały je zazwyczaj osoby zajmujące się zawodowo badaniami nad literaturą. Profil czasopism decyduje niejako o zawartości recenzji, przemieszczając je czasami nawet w kierunku artykułów naukowych.

Recenzja a dział w czasopiśmie

Kwestia zależności zasygnalizowanej w śródtytule pojawiła się już kilka razy w moich dotychczasowych rozważaniach, lecz należy ją tutaj uszczegółowić i postawić jeszcze jaśniej: charakter recenzji wynika nie tylko z rodzaju periodyku, lecz także z tego, w którym jego miejscu się ją publikuje.

³⁹ Zob. „Ateneum” 1876, z. 1.

⁴⁰ Zob. „Przegląd Współczesny” 1931, nr 5.

⁴¹ Zob. „Odra” 1961, nr 1.

„Dziennik Literacki” z lat 1854–1856 doskonale obrazuje to zjawisko, ponieważ omawiane w moim artykule teksty krytyczne znajdują się w nim w tym samym dziale, choć w jego różnych rubrykach: „Literaturze polskiej” i „Literaturze obcej”. W pierwszej czytelnik mógł znaleźć zazwyczaj jeden obszerny tekst, a w drugiej – wiele minirecenzji ograniczających się do podania tytułu tekstu i jego tematyki.

W „Ateneum” z kolei recenzje przypominające szkice krytycznoliterackie czy też artykuły polemiczne i szczegółowe streszczenia występują głównie w dziale „Rozbiory i sprawozdania”. Takie teksty zazwyczaj liczą sobie kilka, a nawet kilkanaście stron, tak jak ten poświęcony poematowi *Laszka* napisanemu przez Włodzimierza Wysockiego⁴². Ta recenzja zdaje się wpisywać w tendencję do drobiazgowego relacjonowania wydarzeń fabularnych. Streszczenie zostało poprzedzone wstępem przedstawiającym autora i jego dzieło. Następnie recenzent starannie odnotował sytuacje opisane przez Wysockiego oraz oceniał ich prawdopodobieństwo i sposób poetyckiego obrazowania.

Teksty krytyczne najbardziej przypominające współczesne są za to umieszczane w „Ateneum” w dziale „Nowości naukowe i literackie”, a na każdy z nich przypada mniej więcej pół strony, czego przykładem jest ten dotyczący powieści fantastycznej *Pamiętniki nowonarodzonego* Wacława Gąsiorowskiego⁴³. Recenzja zajmuje mniej niż stronę i proporcjonalnie realizuje model streszczenie – ocena – interpretacja. Autor zarysowuje fabułę, określa pomysł na utwór i problematykę oraz krytycznie je komentuje.

Tygodnik „Prosto z Mostu” we wszystkich przeanalizowanych przeze mnie numerach zawiera działy, w których publikuje się recenzje według dziedziny sztuki ocenianego dzieła. Te teksty są krótkie i zazwyczaj mają budowę dwudzielną – pierwsza część to streszczenie z ewentualnymi uwagami o prawdopodobieństwie psychologicznym postaci czy jakości gry aktorskiej, drugą z kolei część stanowi wypunktowanie wad i zalet dzieła. W tym okresie pojawiają się jednak recenzje dłuższe, w których daje się poznać, że ich autor dysponuje literaturoznawczymi narzędziami badawczymi i rozszerza rozważania na kwestie społeczne. Publikowane są one poza tymi działami, obok artykułów politycznych czy społecznych, a wyróżniają się obecnością tytułu.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w „Ruchu Literackim”. Recenzje obszerne, z niezwykle rozbudowanym streszczeniem i wpasowujące się w poetykę artykułów społecznych, zamieszczane są nie w każdym numerze

⁴² [rec. dot. *Laszki*], „Ateneum” 1883, t. 4, z. 10, s. 201–203.

⁴³ [H.G.], [rec. dot. *Pamiętników nowonarodzonego*], „Ateneum” 1901, t. 3, z. 3, s. 649–650.

i nie w określonym dziale. Co innego teksty krótkie, ograniczające się do samej wzmianki lub informacji uzupełnionej krótką oceną dzieła i zdaniem sprawy z jego zawartości – te są bowiem publikowane w rubryce „Bibliografia polska i zagraniczna”.

Widać więc, że kształt recenzji zależy także od działu ją mieszczącego. Zastanawiające są przyczyny występowania takiej zależności. Można chyba powiedzieć, że to zespół redakcyjny ustala, które dzieło powinno zostać recenzowane we wzorcu dłuższym, a które w kluczu minirecenzji. Kryteria wyboru są zapewne różne, mogą to być popularność autora dzieła czy aktualność poruszanej w nim problematyki.

Recenzja a rodzaj i gatunek ocenianego dzieła

Analiza zebranego przeze mnie korpusu recenzji udowadnia, że jej charakter wynika też z tego, jaki tekst poddaje się ocenie. Spostrzeżenie podstawowe ująć można tak: inaczej omawia się zbiór wierszy, a inaczej traktat historyczny. Na wybór określonego paradygmatu krytycznego oddziałują również gatunek omawianego utworu oraz jego inne cechy.

Na początku podkreślę, że ta zależność szczególnie uwidacznia się w XX wieku. XIX wiek upływa bowiem pod znakiem recenzji, w których w zasadzie jednakowo traktuje się niektóre dzieła fikcjonalne i niefikcjonalne – dla przykładu autorzy używają tych samych narzędzi i stylów pisania w stosunku do książek historycznych i powieści historycznych, co widać, gdy zestawimy recenzję powieści historycznej Karola Hoffmana *Król wygnaniec*⁴⁴ z „Dziennika Literackiego” w 1856 roku z recenzją *Wstępu krytycznego do dziejów Polski* Augusta Bielowskiego opublikowaną w „Dzienniku Warszawskim” w 1851 roku⁴⁵. Już w XX wieku daje się jednak zaobserwować, że odmiennie recenzowane są utwory fikcjonalne i niefikcjonalne, a wynikać to może z rozwoju języka krytycznego i większej świadomości literaturoznawczej.

By zminimalizować liczbę zmiennych zależnych, porównam teraz dwie recenzje dotyczące dzieła lirycznego i prozatorskiego z tego samego czasopisma, opublikowane w podobnym czasie. Recenzja *Estetyki czyli umnictwa pięknego* Karola Libelta⁴⁶ składa się przede wszystkim ze streszczenia tego

⁴⁴ [rec. dot. *Króla wygnaniec*], „Dziennik Literacki” 1856, nr 1, s. 5–6.

⁴⁵ [rec. dot. *Wstępu krytycznego do dziejów Polski*], „Dziennik Warszawski” 1851, nr 85, s. 1–3.

⁴⁶ [rec. dot. *Estetyki czyli umnictwa pięknego*], „Dziennik Literacki” 1854, nr 26, s. 239–240.

traktatu estetyczno-filozoficznego, rzadziej natomiast pojawia się ocena. Najpierw recenzent przytacza jednak inne prace z tej dziedziny i snuje ogólne refleksje o statusie polskiej filozofii. Autor, który napisał tekst o *Melodiach biblijnych* Kornela Ujejskiego⁴⁷, określa za to ich tematykę, ale skupia się bardziej na stronie formalnej – obrazowaniu lirycznym czy środkach stylistycznych, nie szczędząc przy tym krytycznych uwag. Stosunek między streszczeniem, interpretacją a wartościowaniem nie wydaje się zatem zdominowany przez streszczenie, jak to często dzieje się w przypadku recenzji powieści czy dzieł naukowych.

O tym, że większe znaczenie niż indywidualny styl recenzenta ma to, jaki jest oceniany utwór, przekonać nas mogą recenzje dwóch powieści napisane przez Bogusława Koguta w 1966 roku w „Życiu Literackim”. Tekst poświęcony książce *Rzecz najważniejsza* Józefy Radzymińskiej⁴⁸ charakteryzuje się średnią długością, a opiera się w głównej mierze na streszczeniu fabuły powieści. Elementy oceny pojawiają się przy opisie bohaterów i ich działań oraz w zakończeniu tekstu – redaktor wytyka błędy kompozycyjne, szczególnie w finale utworu.

Recenzja książki *Tresowany motyl* Jana Czarnego również została napisana przez Koguta, próżno w niej jednak szukać przewagi streszczenia, choć dotyczy ona dzieła prozatorskiego⁴⁹. Być może wiąże się to z tym, że przedmiotem oceny nie jest klasyczna powieść realistyczna – jak zauważa recenzent: „Liryka miesza się tutaj z satyrą, groteska z refleksją”⁵⁰. Redaktor interpretuje więc sens poszczególnych części dzieła, komentuje sposób opisu i rodzaj literacki. Recenzja składa się zatem przede wszystkim z interpretacji, a wynikać to może z wieloznacznego charakteru *Tresowanego motyla*.

Zarys ewolucji gatunku recenzji i wnioski

W świetle dotychczasowych rozważań należy uznać wysunięte hipotezy za słuszne. Recenzja to więc gatunek, którego realizacje zależne są w głównej mierze od poetyki określonego czasopisma i od charakteru recenzowanego tekstu. Pociąga to za sobą wniosek, że modyfikacje genologiczne wynikają przede wszystkim z ewolucji czytelnictwa, wydawnictw periodycznych oraz

⁴⁷ [rec. dot. *Melodii biblijnych*], „Dziennik Literacki” 1852, nr 3, s. 24.

⁴⁸ B. Kogut, *Randka z ojczyzną*, „Życie Literackie” 1966, nr 30, s. 10.

⁴⁹ B. Kogut, *Przewrotny motyl*, „Życie Literackie” 1966, nr 30, s. 10.

⁵⁰ Tamże.

kontekstu społeczno-kulturowego⁵¹. Rozwój gatunku polegał zatem głównie na zmniejszaniu się długości recenzji, ograniczaniu i zmianie funkcji streszczenia oraz wyodrębnieniu się dostosowanych do konkretnych tekstów narzędzi krytycznych.

W pierwszym i częściowo drugim okresie recenzje były w większości niezwykle obszerne i skupione na streszczeniu. Wynikać to może z tego, że rynek wydawniczy w tamtym czasie był ograniczony. Nie każdy mógł sobie pozwolić na zakup książki, recenzent miałby więc przybliżać to, co dzieje się w literaturze, a nawet ją zastępować (świadczy o tym fakt, że niektóre recenzje publikowano w odcinkach zupełnie tak, jak powieści), lecz nie sugerować swoją opinią tego, czy warto nabyć dane dzieło.

Wydaje się, że znaczny rozwój rynku czytelniczego w drugim okresie spowodował, że od recenzenta zaczęto wymagać przede wszystkim wartościowania i analizy. W dwudziestoleciu międzywojennym daje się zauważyć dalsze ograniczenie liczby stron recenzji, gdyż zazwyczaj mieści się ona na mniej niż jednej stronie. Jeszcze wyraźniej na pierwszy plan wysuwa się w tej epoce funkcja informacyjna i oceniająca. W ostatnim okresie ten wzorzec gatunkowy się stabilizuje.

Przeobrażenia rynku wydawniczego wiązały się także z rozwojem aparatu krytycznego – w pierwszym, a nawet drugim okresie powieści społeczne czy historyczne analizowano przy użyciu podobnych narzędzi co dzieła historyczne czy naukowe⁵². W trzecim i czwartym ukształtował się język opisu odrębny dla tekstów literackich i nieliterackich – daje się zauważyć, że w recenzjach utworów literackich streszczenie ustępuje miejsca opisowi kompozycji, tematyki, bohaterów, wymowy dzieła czy też języka. Streszczenie zostało więc w nich istotnie zredukowane, a uprzywilejowaną pozycję zachowało jedynie w omówieniach dzieł uważanych za bezpośrednio odnoszące się do rzeczywistości.

⁵¹ Marcin Rychlewski zaproponował kategorię pasma estetycznego, która dobrze tłumaczy związek między odbiorcami a tym, jakie teksty pojawiają się na rynku wydawniczym. Pasma estetyczne jest więc „społecznie i historycznie uwarunkowanym zespołem estetycznych oczekiwań czytelników-nabywców” oraz „zbiorem cech, które musi posiadać każdy tekst (książka), aby stanowić skuteczną «odpowieź» na bieżące zapotrzebowanie” [M. Rychlewski, *Książka jako towar. Książka jako znak. Studia z socjologii literatury*, Gdańsk 2013, s. 79–80].

⁵² Wyjaśnienie tego stanu rzeczy może też wiązać się z – używając terminu Głowińskiego – mimetycznym stylem odbioru dominującym w tamtym okresie: „Jego podstawę stanowi przeświadczenie, że pomiędzy przedmiotami i sytuacjami przedstawianymi w utworze literackim a przedmiotami i sytuacjami należącymi do świata realnego zachodzi stosunek podobieństwa, naśladownictwa, odbicia” [M. Głowiński, *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 3, s. 24].

Znamiennym przykładem ewolucji recenzji i uzyskania czytelniczszej świadomości gatunkowej wydają się recenzje z nieistniejących książek publikowane przez Lema w „Nurcie” w 1970 roku. Funkcjonowanie wzorca genologicznego w „polu tradycji literackiej” umożliwiła autorowi *Cyberiady* prowadzenie gry z odbiorcą i utrzymywanie napięcia między tym, co fikcyjne, a tym, co niefikcyjne. Potwierdza się więc niejako stwierdzenie Stanisława Balbusa, że:

kwalifikacje gatunkowe tekstów literackich nie muszą zawierać się w ich konstrukcyjnych paradygmatach, lecz opierają się na różnego rodzaju i różną metodą przeprowadzonych referencjach do odpowiednich obszarów przestrzeni hermeneutycznej, pola tradycji literackiej, w obrębie której gatunki bytują [...] ⁵³.

Na uwagę zasługuje fakt, że Lem z konieczności, gdyż nie istnieje recenzowany tekst, przywraca XIX-wieczną formę recenzji skupionej na streszczeniu, co w 1970 roku może być przede wszystkim sygnałem fikcjonalności.

Bibliografia

- Brodzka Alina [red.] (1995), *Słownik literatury polskiej XX wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Balbus Stanisław (1999), *Zagłada gatunków*, „Teksty Drugie”, nr 6, s. 25–39.
- Ch. (1900), [rec. dot. *Pamiętnika Munia*], „Słowo”, nr 115, s. 1.
- Czosnowski Stanisław (1927), *Poemat o Szeli*, „Gazeta Literacka”, nr 1, s. 3.
- Feldhorn Jerzy (1927), *Kasprowicz i Tatry*, „Gazeta Literacka”, nr 4, s. 3.
- Gazda Grzegorz [red.] (2012), *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Glücksberg Maksymilian (1874), [rec. dot. *Pracy kobiet w XIX wieku*], „Kłosy”, nr 499, s. 44–46.
- Głowiński Michał (1967), *Gatunek literacki i problemy poetyki historycznej*, w: *Proces historyczny w literaturze i sztuce*, red. M. Janion i A. Piorunowa, Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, s. 31–60.
- Głowiński Michał (1975), *Świadectwa i style odbioru*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 3, s. 9–28.
- Głowiński Michał (1998), *Recenzja* [hasło], w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich s. 464.
- Gumkowski Marek (1991), *Krytyka literacka* [hasło], w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław–Warszawa–Kraków i in.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. s. 448–458.

⁵³ S. Balbus, *Zagłada gatunków*, „Teksty Drugie” 1999, nr 6, s. 38.

- [H.G.] (1901), [rec. dot. *Pamiętników nowonarodzonego*], „Ateneum”, t. 3, z. 3, s. 649–650.
- Hoesick Ferdynand (1920), „*Piosenki żołnierskie*”, „*Ilustrowany Kurier Codzienny*”, nr 118, s. 2–3.
- J.B. (1927), „*Włóczęga*”, „*Gazeta Literacka*”, nr 3, s. 2.
- K.C. (1870), [rec. dot. spektaklu teatralnego *Posażna jedynaczka*], „*Gazeta Polska*”, nr 250, s. 1.
- Kaszewski Kazimierz (1898), [rec. dot. *Panienki z okienka*], „*Kurier Warszawski*”, nr 103, s. 1–2.
- Kogut Bogusław (1966), *Przewrotny motyl*, „*Życie Literackie*”, nr 30, s. 10.
- Kogut Bogusław (1966), *Randka z ojczyzną*, „*Życie Literackie*”, nr 30, s. 10.
- Kosiński Ryszard (1966), *Epitafium dla Hempla*, „*Życie Literackie*”, nr 7, s. 9.
- Kowalczykowa Alina, Bachórz Józef [red.] (1991), *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kwiatkowski Jerzy (1966), *Psychoanaliza zamachu*, „*Życie Literackie*”, nr 43, s. 6.
- M. (1920), [rec. dot. spektaklu teatralnego *Saul król*], „*Ilustrowany Kurier Codzienny*”, nr 92, s. 6.
- M.D. (1892), [rec. dot. *Czytanki pierwszej*], „*Kurier Codzienny*”, nr 150, s. 2.
- Skarbek Fryderyk (1818), *Teatr Narodowy. Janek i Stefanek*, „*Gazeta Codzienna Narodowa i Obca*”, nr 44, s. 4.
- Rychlewski Marcin (2013), *Książka jako towar. Książka jako znak. Studia z socjologii literatury*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Struve Henryk (1874), [rec. dot. spektaklu *Nietoperze*], „*Kłosa*”, nr 498, s. 27–28.
- Struve Henryk (1874), [rec. dot. *Wallensteina*], „*Kłosa*”, nr 497, s. 6–7.
- Wolny-Zmorzyński Kazimierz, Kaliszewski Andrzej (2006), *Gatunki publicystyczne*, w: K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, *Gatunki dziennikarskie. Teoria–praktyka–język*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 87–111.
- Wolny-Zmorzyński Kazimierz, Kaliszewski Andrzej (2006), *Recenzja* [hasło], w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków: Universitas.
- X. (1867), [rec. dot. *Dziesięciu lat niewoli moskiewskiej*], „*Czas*”, nr 257, s. 1–2.
- Zechenter Witold (1927), *Coś z nagiej prawdy*, „*Gazeta Literacka*”, nr 1, s. 2.
- (1819), „*Gazeta Codzienna Narodowa i Obca*”, nr 170, s. 1.
- (1833), [rec. dot. *Róży na Tannenburgu*], „*Kurier Warszawski*”, nr 152, s. 1.
- (1833), „*Kurier Warszawski*”, nr 12.
- (1833), „*Kurier Warszawski*”, nr 143.
- (1840), „*Tygodnik Literacki*”, nr 16.
- (1840), „*Tygodnik Literacki*”, nr 17.
- (1840), „*Tygodnik Literacki*”, nr 8.
- (1849), *Przegląd ważniejszych pism politycznych we Francji*, „*Czas*”, nr 62, s. 1–2.
- (1851), [rec. dot. *Wstępu krytycznego do dziejów Polski*], „*Dziennik Warszawski*”, nr 85, s. 1–3.
- (1852), [rec. dot. *Melodii biblijnych*], „*Dziennik Literacki*”, nr 3, s. 24.
- (1854), [rec. dot. *Estetyki czyli umnictwa pięknego*], „*Dziennik Literacki*”, nr 26, s. 239–240.
- (1856), [rec. dot. *Króla wygnańca*], „*Dziennik Literacki*”, nr 1, s. 5–6.
- (1867), [rec. dot. *Dziesięciu lat niewoli moskiewskiej*], „*Czas*”, nr 257, s. 1–2.

- (1873), [rec. dot. *Hieronima Savonaroli*], „Niwa”, nr 29, s. 113–115.
(1875), *Nowy tom dziejów Jakuba Caro*, „Ruch Literacki”, nr 12, s. 191.
(1876), „Ateneum”, z. 1.
(1883), [rec. dot. *Laszki*], „Ateneum”, t. 4, z. 10, s. 201–203.
(1883), „Słowo”, nr 179.
(1883), „Słowo”, nr 287.
(1884), „Czas”, nr 223.
(1884), „Czas”, nr 29.
(1884), „Czas”, nr 42.
(1920), „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 92.
(1931), „Przegląd Współczesny”, nr 5.
(1935), „Prosto z Mostu”, nr 8, s. 4–9.
(1961), „Odra”, nr 1.

What Does the Character of a Review Depend on? The Analysis of the Genre in the Periodicals from the 19th and 20th Centuries

Abstract

The review as a genre has not so far received enough critical attention. Its various forms have been acknowledged but without a deeper consideration for the evolution of the genre. The article analyzes the reviews from the periodicals and newspapers from the 19th and 20th centuries. The author points out that the character of reviews depended on the type of a periodical, the section, and the character of the reviewed work. He also outlines the development of the genre, starting from the reviews focused on book summary and ending with the reviews that aim at assessment and interpretation.

Keywords: review, genology, Polish journals, publishing